

WYROK Z DNIA 14 KWIETNIA 2011 R.
SNO 14/11

Przewodniczący: sędzia SN Roman Sądziej.

*Sędziowie SN: Henryk Gradzik, Teresa Flemming-Kulesza
(sprawozdawca).*

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny na rozprawie z udziałem sędziego Sądu Apelacyjnego – Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Apelacyjnego po rozpoznaniu w dniu 14 kwietnia 2011 r., sprawy sędziego Sądu Okręgowego w związku z odwołaniem obrońcy obwinionego od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 29 listopada 2010 r., sygn. akt ASD (...)

I. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- 1) ustalił, iż dopuszczenie przez obwinionego do orzekania sędziego Sądu Rejonowego J. K. w okresie od dnia 30 października do dnia 21 grudnia 2007 r. stanowi odrębne przewinienie dyscyplinarne i na podstawie art. 108 § 2 u.s.p. umorzył postępowanie w zakresie wymierzenia za nie kary dyscyplinarnej;
- 2) uznając, iż przypisane obwinionemu w pozostałym zakresie przewinienie dyscyplinarne stanowi przypadek mniejszej wagi, na podstawie art. 109 § 5 u.s.p. odstąpił od wymierzenia za nie kary;

II. kosztami postępowania dyscyplinarnego obciążył Skarb Państwa.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny po rozpoznaniu sprawy dyscyplinarnej A.K. sędziego Sądu Okręgowego w A., oskarżonego o to, że wykonując nienależycie obowiązki służbowe Przewodniczącego Wydziału IV Karnego Sądu Okręgowego w A. dopuścił się oczywistej i rażącej obrazę przepisów prawa, tj. art. 46 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) w zw. z § 57 pkt 2 i 8 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz. U. Nr 38, poz. 249 ze zm.) w ten sposób, że w okresie od dnia 30 października do dnia 21 grudnia 2007 r. oraz w okresie od dnia 7 stycznia 2009 r. do dnia 26 sierpnia 2009 r. dopuścił do orzekania przez sędziów Sądu Rejonowego w A.: J. K. w sprawach o sygn. akt: IV K 368/07, IV K 400/07, IV K 416/07, IV K 447/07. IV Ko 724/07; M. P. w sprawach o sygn. akt: IV K 34/06, IV K 510/07, IV K 102/08, IV K 135/08, IV K 11/08, IV K 51/08, IV K 341/08, IV K 478/07 oraz K. Ż. w sprawach o sygn. akt: IV K 6/08, IV K

88/08, IV K 156/08 nieposiadających uprawnień do pełnienia obowiązków przewodniczących składu orzekającego Sądu Okręgowego, tj. przewinienia służbowego określonego w art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, wyrokiem z dnia 29 listopada 2010 r. uznał obwinionego za winnego popełnienia zarzucanego mu przewinienia służbowego określonego w art. 107 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych i na podstawie art. 109 § 1 pkt 1 tego Prawa wymierzył mu karę dyscyplinarną upomnienia; kosztami postępowania dyscyplinarnego obciążył Skarb Państwa.

Sąd Apelacyjny ustalił, że A. K. obwiniony sędzia Sądu Okręgowego w A. od dnia 5 kwietnia 2004 r. pełnił funkcję Przewodniczącego Wydziału IV Karnego tego Sądu. Sędzia Sądu Rejonowego J. K. był delegowany przez Ministra Sprawiedliwości do pełnienia obowiązków w Sądzie Okręgowym w A. z prawem przewodniczenia w sprawach rozpoznawanych przez ten Sąd w pierwszej instancji w składzie jednego sędziego i dwóch ławników na okres od dnia 15 kwietnia do dnia 14 października 2004 r., a następnie z dniem 2 listopada 2004 r., w celu zakończenia rozpoznania spraw. Następnie sędzia ten w okresie objętym zarzutem (od 1 lipca 2007 r. do 31 grudnia 2007 r.) był delegowany przez Ministra Sprawiedliwości, lecz delegacja ta nie przyznawała sędziemu prawa przewodniczenia w sprawach rozpoznawanych przez Sąd Okręgowy w pierwszej instancji w składzie jednego sędziego i dwóch ławników. W wykonaniu uchwały Kolegium Sądu Okręgowego w A. z dniem 1 października 2007 r. przydzielono sędziemu J. K. do orzekania w Wydziale IV Karnym, wcześniej orzekał w Wydziale Karnym Odwoławczym. W okresie od października do grudnia 2007 roku sędzia J. K. przewodniczył składowi orzekającemu w pięciu sprawach. Brak uprawnienia tego sędziego do przewodniczenia składowi Sądu Okręgowego w A. został stwierdzony wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2010 r., którym wznowiono postępowanie w sprawie o sygnaturze IV K 416/07, wcześniej wyrok wydany w tej sprawie został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego w A. W sprawie o sygnaturze akt IV K 368/07 również doszło do wznowienia postępowania przez Sąd Najwyższy. W sprawach o sygnaturach: IV K 4447/07 i IV Ko 724/07 Sąd Apelacyjny w A. wznowił postępowanie. Natomiast w sprawie o sygnaturze IV K 400/07 Sąd Apelacyjny mimo stwierdzonego uchybienia, o którym mowa w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., nie wznowił postępowania z uwagi na treść art. 542 § 5 k.p.k.. Sędzia J. K. z dniem 1 stycznia 2008 r. uzyskał kolejną delegację Ministra Sprawiedliwości na czas nieokreślony.

Sędzia K. Ź., sędzia Sądu Rejonowego w A. decyzją Ministra Sprawiedliwości wydaną na podstawie art. 77 § 1 pkt 1 i art. 46 § 1 u.s.p. była delegowana do pełnienia obowiązków sędziego w Sądzie Okręgowym w A. z prawem przewodniczenia w sprawach rozpoznawanych przez ten Sąd w pierwszej instancji w składzie jednego sędziego i dwóch ławników albo w składzie jednego sędziego na okres od dnia 1

stycznia 2008 r. do dnia 30 czerwca 2008 r., a następnie od dnia 1 lipca 2008 r. do dnia 31 grudnia 2008 r. Dnia 27 lipca 2009 r. otrzymała nominację na stanowisko sędziego Sądu Okręgowego w A. W okresie między 7 stycznia 2009 r. a 20 lipca 2009 r. była delegowana do pełnienia obowiązków sędziego w Sądzie Okręgowym w A., w Wydziale IV Karnym przez Prezesa tego Sądu po uzyskaniu przez niego zgody Kolegium tego Sądu. Delegacje zostały udzielone na podstawie art. 77 § 8 u.s.p. na poszczególne dni (łącznie 13 dni). W treści delegacji nie wskazano sygnatur spraw podlegających rozpoznaniu. W okresie objętym zarzutem sędzia K. Ż. orzekała bez stosownej delegacji w trzech sprawach. W sprawie IV K 6/08 sędzia od dnia 8 lutego 2010 r. prowadziła postępowanie od początku z uwagi na stwierdzone orzekanie na kilku rozprawach przez nieuprawnionego sędziego. W sprawie IV K 88/08 wyrok Sądu Okręgowego w A. został uchylony wyrokiem Sądu Apelacyjnego a w niezaskarżonej części wznowiono postępowanie i również uchylono wyrok i sprawę przekazano do ponownego rozpoznania. Podobnie w trzeciej ze spraw (IV K 156/08) Sąd Apelacyjny uchylił wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania po stwierdzeniu nienależytego obsadzenia Sądu pierwszej instancji.

Sędzia M. P., sędzia Sądu Rejonowego w A. decyzją Ministra Sprawiedliwości wydaną na podstawie art. 77 § 1 pkt 1 i art. 46 § 1 u.s.p. był delegowany do pełnienia obowiązków sędziego w Sądzie Okręgowym w A. z prawem przewodniczenia w sprawach rozpoznawanych przez ten Sąd w pierwszej instancji w składzie jednego sędziego i dwóch ławników albo w składzie jednego sędziego na okres od dnia 4 stycznia 2008 r. do dnia 30 czerwca 2008 r., a następnie od dnia 1 lipca 2008 r. do dnia 31 grudnia 2008 r. Kolejną delegację z prawem przewodniczenia uzyskał od Ministra Sprawiedliwości od dnia 1 września 2009 r. w celu dokończenia rozpoznania 9 spraw. W okresie od stycznia do sierpnia 2009 roku został delegowany przez Prezesa Sądu Okręgowego w A. do zastępczego pełnienia obowiązków sędziego w Wydziale IV tego Sądu. Delegacje zostały udzielone na poszczególne dni, łącznie 28 dni, nie wskazano w nich sygnatur spraw podlegających rozpoznaniu. W tym okresie sędzia orzekał bez stosownej delegacji w 8 sprawach. W dwóch spośród tych spraw zapadły wyroki uchylone następnie przez Sąd Apelacyjny w A. W czterech sprawach postępowanie było prowadzone od początku lub powtórzono czynności dowodowe. W pozostałych dwóch sprawach nie ustalono powtarzania czynności dowodowych ani prowadzenia postępowania od początku.

Obwiniony sędzia A. K. wyjaśnił, że do jego obowiązków należało przydzielanie spraw do referatów sędziów, w tym sędziów delegowanych. Pierwsze terminy rozpraw wyznaczał on sam lub jego zastępca, kolejne terminy wyznaczali sędziowie sprawozdawcy. Kierowany przez niego Wydział borykał się z trudnościami kadrowymi, o czym informował kierownictwo Sądu. Został poinformowany o nieprzychylnym stosunku Ministerstwa Sprawiedliwości do długotrwałych delegacji

sędziów sądów rejonowych do sądów okręgowych. Ponieważ „kierowniczka kadr” powiadomiła go, że nie ma potrzeby występowania o delegacje do Ministerstwa Sprawiedliwości, gdyż nie został wyczerpany limit tak zwanych delegacji prezesowskich wystąpił do Prezesa o delegowanie sędziów na konkretne posiedzenia, podając sygnatury akt spraw. Sędzia A. K. wyjaśnił ponadto, że nie wnikał w kompetencje Prezesa, nie miał też świadomości wadliwości delegacji. Widział pisma zawierające delegacje, dekretował je. Uznał, że są prawidłowe. Nie sprawdzał delegacji sędziego J. K. Oponowałby przeciw delegacji bez prawa przewodniczenia, gdyż sędzia delegowany nie byłby wówczas wykorzystany. Sędzia A. K. stwierdził, że rezygnując z funkcji przewodniczącego wydziału sam się ukarał.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny doszedł do przekonania, że вина sędziego A. K. nie budzi wątpliwości. Ewentualne zawinienie innych osób lub organów nie zwalnia go od odpowiedzialności za niedopełnienie ciążącego na nim obowiązku czuwania nad całokształtem pracy Wydziału. Obwiniony dążąc do poprawy wyników pracy Wydziału zaniedbał prawidłowego wyznaczania sędziego przewodniczącego posiedzenia, posiadającego wymaganą stosownymi przepisami delegację. Zarzucane sędziemu przewinienie zostało – w ocenie Sądu pierwszej instancji – udowodnione w sposób niebudzący wątpliwości. Wypełnia ono dyspozycję art. 107 § 1 u.s.p. Obraza przepisów prawa, której dopuścił się obwiniony sędzia jest oczywista i rażąca. Obwiniony dopuścił do orzekania w podanych sprawach przez sędziów bez stosownej delegacji Ministra Sprawiedliwości. Naruszenie prawa było rażące, gdyż jego konsekwencją było uchylanie wyroków, wznowianie postępowań, konieczność prowadzenia postępowania ponownie, co naraża na szwank dobro wymiaru sprawiedliwości.

Rozważając kwestię wymiaru kary, Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wziął pod rozwagę jako okoliczności obciążające to, że czyn obwinionego godzi w dobro wymiaru sprawiedliwości, obniżając prestiż sądownictwa i podważając społeczne zaufanie do sędziów. Jako okoliczności łagodzące Sąd przyjął dotychczasowy nienaganny przebieg służby obwinionego, dotychczasową niekaralność zarówno w trybie administracyjnym jak i dyscyplinarnym, wyrażoną skruchę i rezygnację z funkcji przewodniczącego wydziału. Nadto Sąd Apelacyjny wziął pod uwagę treść uchwały Kolegium Sądu Okręgowego w A., w której – między innymi – podniesiono, że sędzia cieszy się niezmiennie bardzo dobrą opinią i szacunkiem w środowisku sędziowskim a dotychczasowy przebieg służby i godna postawa pozwalają uznać, że uchybienie będące przedmiotem postępowania dyscyplinarnego miało charakter incydentalny i nie powtórzy się w przyszłości.

Sąd Apelacyjny uznał karę upomnienia za odpowiednią do stopnia winy i rodzaju popełnionego przewinienia służbowego. Sąd nie znalazł podstaw do uznania przewinienia służbowego za przypadek mniejszej wagi. Sąd Apelacyjny rozważył w

związku z tym konieczność ponownego procedowania w sprawach, do czego doprowadziło zaniedbanie obwinionego. Za bezsporne uznał, że jego czyn nie wynikał ze złej woli lecz był spowodowany nawałem bieżącej pracy i chęcią poprawy wyników Wydziału, ale z drugiej strony, jako doświadczony sędzia, przewodniczący Wydziału od 2004 roku powinien mieć świadomość ciężących na nim obowiązków, również co do prawidłowości delegacji i skutków niedopełnienia tych obowiązków.

Obrońca obwinionego wniósł odwołanie od tego wyroku, podnosząc zarzuty obrazy przepisów postępowania: art. 410 i 424 § 1 k.p.k. przez nieuwzględnienie przy ferowaniu wyroku całokształtu okoliczności sprawy, w szczególności braku oceny wyjaśnień obwinionego, niewzięcie pod uwagę zachowania sędziego, w tym działania przez niego pod wpływem błędu i pominięcie zachowania innych osób działających jako organy Sądu (Prezesa i Kolegium), które przez wydawanie decyzji i uchwał sprzecznych z prawem doprowadziły do rażącej i oczywistej obrazy art. 46 § 1 u.s.p., która to obraza niesłusznie została przypisana obwinionemu. Odwołujący się zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, polegający na uznaniu, że zachowaniem swoim obwiniony sędzia A. K. wyczerpał znamiona przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 107 § 1 u.s.p. „Przy uznaniu za słuszną konstrukcji zawinienia obwinionego” zarzucił naruszenie tych samych (wymienionych wyżej) przepisów postępowania nadto przez: nieuwzględnienie zawinienia innych osób działających jako organy Sądu Okręgowego – Prezesa i Kolegium SO oraz sędziów członków składów orzekających w Sądzie Apelacyjnym, których zachowania przyczyniły się do zaistnienia ustalonej szkody oraz jej zakresu i obciążenie tym skutkiem w całości obwinionego; nieprawidłowe przyjęcie, że elementy podmiotowo-przedmiotowe czynu nie pozwalają na uznanie przewinienia dyscyplinarnego za wypadek mniejszej wagi i odstąpienie od wymierzenia kary, a nadto obrazę art. 108 § 1 u.s.p., bowiem zachowanie obwinionego sędziego A. K. do dnia 21 grudnia 2007 r. uznane za przewinienie dyscyplinarne uległo przedawnieniu.

Obrońca obwinionego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie sędziego od postawionego mu zarzutu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji bądź o zmianę zaskarżonego wyroku przez przyjęcie przewinienia dyscyplinarnego za wypadek mniejszej wagi z art. 109 § 1 u.s.p. i odstąpienie od wymierzenia kary.

Na rozprawie przed Sądem Najwyższym dnia 14 kwietnia 2011 r., obrońca poparł odwołanie i wnioski w nim zawarte, wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie.

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego wniosła o utrzymanie w mocy zaskarżonego orzeczenia w części dotyczącej winy z wyłączeniem z opisu przypisanego czynu fragmentu dotyczącego sędziego J. K. i w tej części wniosła o

umorzenie postępowania, natomiast w pozostałym zakresie do uznania Sądu pozostawiła kwestię oceny co do przypadku mniejszej wagi.

Obwiniony poparł odwołanie, wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny rozważył, co następuje:

Zarzut obrazy przepisów art. 410 i 424 § 1 k.p.k. (stosowanych odpowiednio w postępowaniu dotyczącym odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów na podstawie art. 128 u.s.p.) nie jest uzasadniony. Obrońca obwinionego upatruje naruszenia tych przepisów w rzekomym nieuwzględnieniu w podstawie wyroku i jego uzasadnieniu wyjaśnień obwinionego. Tymczasem wyjaśnienia zostały obszernie przytoczone i niezakwestionowane. Stan faktyczny sprawy nie był w zasadzie sporny. Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uznał słusznie, że działania innych osób i organów, które miały miejsce w związku z delegowaniem sędziów Sądu Rejonowego w A. do orzekania w Wydziale kierowanym przez obwinionego sędziego, pozostają w zasadzie poza zakresem rozpoznania tej sprawy. To, co odwołujący się nazywa działaniem obwinionego pod wpływem błędu leży nie w sferze ustaleń lecz kwalifikacji prawnej przypisanych mu zaniedbań. Nie było przedmiotem sporu orzekanie (przewodniczenie składowi Sądu Okręgowego) przez sędziów nieposiadających stosownych delegacji w Wydziale IV, którego przewodniczącym był obwiniony sędzia. Był to fakt bezsporny. Istota przypisanego przewinienia polega na dopuszczeniu do tej sytuacji, czyli na zaniedbaniu sprawdzenia należytego obsadzenia sądu. Przewinienie służbowe w tej postaci, jaka jest przedmiotem czynu popełnionego przez obwinionego ma miejsce wówczas, gdy sędzia, na którym ciąży obowiązek rozdzielania spraw między sędziów i wyznaczenia przewodniczącego posiedzenia a także nadzoru nad działaniem kierowanego wydziału (§ 57 pkt. 2 i 8 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych, Dz. U. Nr 38, poz. 249) dokonuje tych czynności w sposób oczywiście błędny, gdyż ignorujący wyraźną zasadę określoną w art. 46 § 1 u.s.p, co doprowadza do orzekania przez sąd nienależycie obsadzony (sąd niewłaściwy). Prawo do rozpoznania sprawy przez właściwy sąd jest gwarantowane konstytucyjnie (art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej). Nie może być wątpliwości co do tego, że orzekanie w sądzie okręgowym przez sędziego sądu rejonowego (sądu niższego) jest wyjątkiem, a zatem reguły stosowania tego wyjątku muszą być przestrzegane ściśle, tak aby nie doszło do uchybienia w zakresie rozpoznania sprawy przez sąd właściwy. Dopuszczenie do naruszenia prawa o takiej randze musi być uznane za rażące naruszenie art. 46 § 1 u.s.p. w związku z powołanymi przepisami Regulaminu niezależnie od innych skutków tego naruszenia w postaci wznowienia postępowań, uchylania wyroków, powtarzania czynności procesowych. Zaniedbanie przypisane

obwinionemu – jak słusznie uznał Sąd Apelacyjny – godzi w dobro wymiaru sprawiedliwości. Jego istota polega na samym dopuszczeniu do orzekania w charakterze przewodniczących składów przez sędziów nieposiadających odpowiednich delegacji. Obowiązkiem obwinionego było sprawdzenie tych delegacji dla zachowania zasady z art. 46 § 1 u.s.p. Tego obowiązku obwiniony sędzia nie spełnił, co powoduje wyczerpanie przesłanki przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 107 § 1 u.s.p.

Przewinienie to ma specyficzną postać, którą można określić jako wieloczynową. Stąd też przedawnienie określone w art. 108 § 1 i § 2 u.s.p. rozpoczyna bieg od popełnienia od ostatniego z czynów (zaniedbań) składających się na ciąg zdarzeń. Analiza przewinienia przypisanego obwinionemu prowadzi jednak do wniosku, że składa się ono w rzeczywistości z dwóch przewinień. Nie można bowiem uznać za jedno przewinienie zdarzeń, które rozdziela okres ponad jednego roku. Zdarzenia z roku 2007 związane z delegacją sędziego J. K. muszą być uznane za przewinienie odrębne od tego, które dotyczy 2009 roku i delegacji sędziów M. P. i K. Ż.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny uznał w konsekwencji za słuszny zarzut przedawnienia odrębnego przewinienia stanowiącego czyn, jakiego dopuścił się obwiniony sędzia w 2007 roku. Na podstawie art. 108 § 2 u.s.p. postępowanie co do niego podlegało umorzeniu w zakresie wymierzenia kary dyscyplinarnej.

Sąd Najwyższy uznał przewinienie przypisane obwinionemu sędziemu Sądowi Okręgowego w pozostałym zakresie za przypadek mniejszej wagi w rozumieniu art. 109 § 5 u.s.p. Do tego wniosku prowadzi, w ocenie Sądu Najwyższego, rozważenie motywacji postępowania sędziego nakierowanego na dokończenie długotrwałego postępowania w sprawach i uniknięcie konieczności prowadzenia ich od początku, niewielka liczba spraw, których zaniedbanie dotyczy, współudział organów Sądu w powstaniu sytuacji naruszającej prawo (który nie ekskulpuje wprowadzie obwinionego, ale zmniejsza wagę jego czynu) a także niewielką skalę konieczności powtarzania czynności w sprawach, których dotyczy przewinienie mające miejsce w 2009 roku. Dotychczasowy nienaganny przebieg służby obwinionego sędziego Sądu Okręgowego ma też znaczenie w ocenie wagi przewinienia jakiego się dopuścił. Te wszystkie okoliczności uzasadniają – zdaniem Sądu Najwyższego – odstąpienie od wymierzenia kary.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art. 456 k.p.k. stosowanego odpowiednio w myśl art. 128 u.s.p.